

Bezprawna walka z pijakami

SPOŁECZEŃSTWO

Kilkaset tysięcy osób skierowanych na leczenie odwykowe może żądać zadośćuczynienia od gminnych komisji do walki z alkoholizmem

Urszula Mirowska-Łoskot
Tomasz Żółciak
dgp@infor.pl

Od niemal 20 lat gminne komisje rozwiązywania problemów alkoholowych nielegalnie zbierają dane o osobach nadużywających wysokokowych trunków. Wszystko przez lukę prawną, która pod znakiem zapytania stawia możliwość gromadzenia wrażliwych danych o osobach, wobec których toczy się postępowanie o skiero-

wanie na leczenie, czyli m.in. zeznań członków rodziny, sąsiadów, danych z policji czy pomocy społecznej. Ustawa o wychowaniu w trzeźwości, na podstawie której działają gminne komisje, nie ma wyraźnego upoważnienia, które zezwalałoby komisjom zbierać takie informacje bez zgody osoby zainteresowanej. Uwagę na to zwróciła ostatnio NIK.

O problemie został już poinformowany resort zdrowia, który w rozmowie z nami zapowiada pilną nowelizację przepisów. Ale to wcale nie załatwia wszystkich problemów. – Osoba, której dane wykorzystano bez podstawy prawnej, może wystąpić o ochronę dóbr osobistych i zadośćuczynienie. U nas sądy nie orzekają milionów dolarów, jak np. w USA, ale poszkodowani mogą liczyć na od kilku do kilkunastu tysięcy złotych rekompensaty – stwierdza dr Arwid Mednis

z Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego.

Dodaje, że konsekwencje mogą ponieść też członkowie gminnych komisji. – Za zbieranie danych o osobach uzależnionych bez ich zgody może grozić nawet kara do trzech lat pozbawienia wolności, przy czym sądy najczęściej w podobnych sprawach nakładają grzywny – mówi.

Generalny inspektor ochrony danych osobowych informuje, że problem zbierania danych przez gminne komisje był zgłaszany w 2011 r. ówczesnej minister zdrowia Ewie Kopacz. Obiecała szybką zmianę przepisów, jednak do tego nie doszło. Sprawą w 2013 r. zainteresował się także rzecznik praw obywatelskich, który zapytał Trybunał Konstytucyjny, czy komisje działają zgodnie z prawem. Ten umorzył wówczas postępowanie. ©P B7